

### [Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

## Zmiana prezesa Grupy Azoty: zmartwiony Tarnów, ucieszone Puławy

**Odwołanie z funkcji prezesa Grupy Azoty Jerzego Marciniaka podzieliło tarnowską i puławską część firmy. Obydwie strony uznały ją za polityczną. Zdania natomiast są podzielone w odniesieniu do celowości tej zmiany. Sprzeciwia się Tarnów, cieszą się Puławy. Decyzję o zmianie na szczytach władzy Grupy Azoty podjęła 29 kwietnia 2013 r. rada nadzorcza spółki.**

Z komunikatu opublikowanego przez Grupę Azoty tuż po ogłoszeniu zmian dowiadujemy się, że Jerzego Marciniaka postanowiono odwołać „w wyniku stopniowej realizacji Umowy o konsolidacji”.

## Jak to rozumieć?



Tarnowską część Grupy Azoty uosabiał związany z tym miastem Jerzy Marciniak. Z kolei Paweł Jarczewski wcześniej był prezesem Zakładów Azotowych Puławy i jest oczywiście reprezentantem tej części Grupy Azoty. Nie jest tajemnicą, że zarówno Tarnów, jak i Puławy od dawna nie mogły wypracować harmonijnego modelu współpracy w skonsolidowanej Grupie. Zwłaszcza część puławska miała problemy z przełknięciem decyzji sprzed kilku miesięcy o tym, iż to Azoty Tarnów stanowiąc będą podstawę konsolidacji polskiej chemii, a nie większe od nich zakłady z województwa lubelskiego. Ministerstwu zależało wprawdzie na spokojnym zrośnięciu się obydwu organizmów, ale także prezesi obydwu firm podkreślali, że przed nimi dużo pracy. O relacjach świadczył choćby obrazek z jednej z branżowych konferencji, na której znalazł się wielki baner Puław. Ledwie został ustawiony, a doczekał się uszczypliwej uwagi ze strony przedstawiciela Tarnowa, który stwierdził, iż uwidocznione na nim logo i grafika niebawem przejdą już do historii.

- Skończyła się dominacja Tarnowa - przyznają przedstawiciele Puław, z którymi rozmawialiśmy.

- To nic innego jak decyzja polityczna. Przecież nowy minister skarbu jest właśnie z Puław i uznał, że Grupa Azoty musi mieć prezesa z tego miasta - mówi w rozmowie z „Chemia i Biznes” Marek Panek, przewodniczący NSZZ Pracowników Zakładów Azotowych w Tarnowie - Mościcach.

Urzędujący od 24 kwietnia 2013 r. nowy minister skarbu Włodzimierz Karpiński faktycznie urodził się w Puławach, a w przeszłości był członkiem zarządu ZAP. Już dzień po jego nominacji Zakładowe Organizacje Związkowe Azotów Tarnów wystosowały do niego apel o wyważone, uzasadnione i merytorycznie podejmowane decyzje dotyczących sposobu zarządzania Grupą i spraw personalnych w odniesieniu do zarządu i prezesa.

W korespondencji do MSP związkowcy napisali, iż „na obecnym etapie nie widzimy żadnego merytorycznego uzasadnienia dla zmian personalnych, gdyż zarząd został pozytywnie oceniony przez radę nadzorczą i skwitowany przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. Zarząd kierowany przez prezesa Jerzego Marciniaka przeprowadził skutecznie koncepcję Ministerstwa Skarbu Państwa konsolidacji w sektorze Wielkiej Syntezy Chemicznej poprzez wejście Zakładów Azotowych w Tarnowie na giełdę, przejęcie Zakładów Azotowych Kędzierzyn i Zakładów Chemicznych Police oraz przejęcie Zakładów Azotowych Puławy i stworzenie Grupy Azoty, jako silnego gracza na rynku europejskim, szczególnie w obszarze nawozów azotowych”.

- Nie chodzi nam o prezesa Jarczewskiego, którego nie znamy i w stosunku, do którego nie mamy negatywnego nastawienia. Nie widzimy jednak racjonalnego uzasadnienia dla odwołania prezesa Marciniaka. Przecież to on obronił firmę przed wrogim przejęciem ze strony rosyjskiego Acronu, doprowadził do budowy największej firmy chemicznej w kraju. To są niepodważalne sukcesy. Był nagradzany wszelkimi możliwymi nagrodami, nigdy nie było w stosunku do niego uwag - opowiada Marek Panek. - Niedawno decyzją byłego już zarządu powołano 14 zespołów, które otrzymały

konkretne zadania zmierzające do określenia celów i oczekiwań wobec efektów konsolidacji firm tworzących Grupę Azoty. Dlatego taka decyzja, w takim momencie jest niezrozumiała.

Związkowcy z Tarnowa już wystosowali list do premiera Tuska, w którym skarżą się na zaistniałą sytuację. Zupełnie inaczej za to do sprawy podchodzą w Puławach.

- Zmiana była jedynym racjonalnym posunięciem. Za prezesem Jarczewskim przemawia młodość, zapał do pracy, kontaktowość. Jest dobrze znany na arenie międzynarodowej, a europejska pozycja Grupy Azoty wymaga rozpoznawalnego przywództwa. Uważam, że będzie on gwarantem umocnienia pozycji polskiej chemii w obronie przed wrogim przejęciem przez rosyjski Acron - mówi w rozmowie z „Chemia i Biznes” Andrzej Jacyna, przewodniczący NSZZ Solidarność w ZA Puławy. Jednocześnie dopowiada, że tych wszystkich komplementów nie mógłby powiedzieć o ustępującym prezesie Grupy Azoty. - Sposób zarządzania zakładami w Puławach i Tarnowie widać choćby po infrastrukturze. U nas jest XXI wiek, a tam lata 70. poprzedniego stulecia. Budynki wymagają kapitalnego remontu, albo wręcz zburzenia. Pod względem procesów technologicznych jest tak samo.

Szef puławskiej Solidarności zgadza się, że za odwołaniem Marciniaka stoi polityka.

- Nie będę przecież udawał, że jest inaczej. Jednak cały proces konsolidacji prowadzonej w tym kształcie był motywowany politycznie, a nie ekonomicznie. Polityka nie zaczęła się wczoraj. Wierzę jednak, że będzie ona przebiegała z korzyścią dla Grupy Azoty. Ponadto nowy układ daje Puławom gwarancję postulowanej przez Ministerstwo Skarbu Państwa równowagi sił w skonsolidowanej Grupie. Do tej pory ze względów jedynie właścicielskich, a nie ekonomicznych prym wiodły w niej Zakłady Azotowe w Tarnowie - mówi przewodniczący Jacyna.

Źródło: <http://www.chemiaibiznes.com.pl/>  
<https://laboratoria.net/przemysl/17631.html>

**Informacje dnia:** [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#) [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#)

## Partnerzy